

Sygn. akt I ACa 1014/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Grzegorzczak
Sędziowie:	SSA Tomasz Szabelski SSO del. Elżbieta Zalewska - Statuch (spr.)
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział (...)w Ł.**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 768/08

1. oddala apelację;

2. przyznaje adwokat E. B. wynagrodzenie w wysokości 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto za udzieloną powodowi i nieopłaconą pomoc prawną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i nakazuje wypłacić powyższą kwotę ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sygn. akt I ACa 1014/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Ł. sprawie z powództwa J. M. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział (...)w Ł. o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd orzekł także o kosztach należnych pełnomocnikowi tytułem pomocy prawnej świadczonej wobec powoda z urzędu (wyrok k. 362).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których

w zakresie objętym zarzutami apelacyjnymi wynika, że powód wyrokiem z dnia 28 lutego 2008 roku Sądu Okręgowego w Łodzi, Wydział XVIII Karny został uznany m.in. za winnego tego, że w dniu 29 maja 2006 roku w Ł. będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 k.k. i w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 1 rok, działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. W. wielokrotnie uderzał ją pięściami i kopał obutymi nogami po głowie, twarzy i całym ciele, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci: masywnych świeżych wielomiejscowych stłuczeń powłok głowy w zakresie twarzo - i mózgowczaszki z podbiegnięciami krwawymi w tkance podskórnej

i mięśniach oraz krwiakami powłok wylewów krwawych podspojówkowych, pojedynczych wybroczyn pod spojówką powieki dolnej oka prawego, zranienia wargi dolnej, skąpych wylewów krwawych w śluzówce obu warg, świeżego masywnego krwiaka podtwardówkowego prawej półkuli mózgu, obrzęku mózgu i wklonowania migdałków mózdzku, krwistej treści w drogach oddechowych, pojedynczego ogniska zachłyśnięcia krwią w płucach, pojedynczych sińców na kończynach dolnych i górnych oraz otarcia naskórka

w linii kręgosłupa na grzbiecie, z bardzo skąpymi podbiegnięciami w tkance podskórnej, przy czym powikłania masywnego urazu głowy z krwiakiem podtwardówkowym i następowym obrzękiem mózgu spowodowały zgon A. W., tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za przestępstwo to Sąd na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył powodowi karę 25 lat pozbawienia wolności;

- oraz został uznany m.in. za winnego tego, że w okresie od stycznia do 27 maja 2006 roku będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat od odbycia za nie kary pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy znęcał się ze szczególnym okrucieństwem fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną A. W. w ten sposób, że bił ją pięściami po twarzy i całym ciele, kopał, dusił rękami, dusił zaciskając sznurek na jej szyi, przypalał żelazkiem, znieważał słowami wulgarnymi i groził pozbawieniem życia, tj. czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 207 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - za przestępstwo to Sąd wymierzył J. M. na podstawie art. 207 § 2 k.k. karę 3 lat pozbawienia wolności;

Sąd jednocześnie orzekł karę łączną dla J. M. w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia co do okoliczności popełnienia zarzucanych powodowi czynów na podstawie uzasadnienia prawomocnego wyroku skazującego powoda za opisane wyżej przestępstwa, gdyż wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2008 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji, uznając apelację obrońcy oskarżonego - powoda za oczywiście bezzasadną.

Jednocześnie Sąd ustalił, że w wydaniu weekendowym na 23 i 24 sierpnia 2008 roku w gazecie (...) ukazał się na stronie 18 artykuł autorstwa W. P. pt. (...)Autor opisywał przebieg znajomości powoda z A. W.. Przedstawione przez niego okoliczności odpowiadały ustaleniom poczynionym przez Sąd Okręgowy, wynikającym z uzasadnienia wyroku z dnia 28 lutego 2008 roku. Dotyczyły przede wszystkim zdarzeń, które miały miejsce w dniach 27 maja i 29 maja 2006 roku, w wyniku których A. W. zmarła. W tekście umieszczone zostały również zwroty stanowiące indywidualną ocenę osoby powoda przez autora tekstu takie, jak „okrutny”, „bezwzględny”. Opisane zostało także zachowanie powoda na sali sądowej, gdy ten twierdził, że nie chciał zabić. Autor podał, że podczas tej wypowiedzi powód płakał. W publikacji użyte zostały prawdziwe imiona i inicjały nazwisk osób biorących udział w opisanych zdarzeniach, w tym powoda. Na znajdującym się przy tekście zdjęciu widoczny jest mężczyzna, który obiema dłońmi zasłania twarz - nie jest możliwe ustalenie tożsamości mężczyzny utrwalonego na zdjęciu.

Artykuł opracowany został w oparciu o treść aktu oskarżenia znajdującego się w aktach sprawy karnej, który został udostępniony W. P.. Autor był także obecny na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi. Treść artykułu pozostawała w zgodzie z przebiegiem zdarzenia.

Jeszcze przed tą publikacją w prasie lokalnej ukazywały się artykuły i wzmianki prasowe dotyczące osoby powoda i zdarzenia, w wyniku którego zmarła A. W.. Artykuły dotyczyły również poszukiwania powoda tuż po zdarzeniu.

Po tych publikacjach, do brata powoda R. M. przychodzili mężczyźni - znajomi zmarłej A. W., którzy grozili mu. R. M. jeszcze przed skazaniem powoda został również pobity. W późniejszym okresie nieznani mężczyźni kazali mu także zjeść artykuł opublikowany w gazecie (...) pt. (...)Zachowania te były reakcją na opublikowane informacje dotyczące okoliczności śmierci A. W.. Nieznane osoby podпалиły także drzwi w mieszkaniu rodziców powoda. Pobity został także młodszy brat powoda, który zmarł.

Również powód przebywając w Areszcie Śledczym w Ł., po publikacjach prasowych, spotkał się z groźbami i szykanami ze strony współosadzonych.

Nastoletni syn powoda po przeczytaniu przedmiotowego artykułu nie chciał utrzymywać kontaktów z ojcem. Wcześniej nie znał prawdy o skutkach działania powoda -powiedziano mu, że ojciec został zatrzymany w związku z pobiciem innej osoby.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddział (...)w Ł. jest wydawcą gazety (...).

Sąd Okręgowy wyjaśnił także przyczyny dla których pominął dowód z przesłuchania powoda na rozprawie w dniu 31 maja 2012 roku.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy - oceniając powództwo, oparte na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. oraz art. 448 k.c., uznał żądanie pozwu za nieuzasadnione, gdyż w jego treści nie dopatrzyl się naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd podniósł, że stosownie do treści art. 1 Prawa prasowego prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Dziennikarz ma jednak obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa i jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło, chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie oraz dbać o poprawność języka i unikać używania wulgaryzmów. Przede wszystkim jednak dziennikarz powinien upewnić się co do zgodności z prawdą uzyskanych informacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd - z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazane w treści uzasadnienia - podniósł, że artykuł opublikowany został w wydaniu weekendowym na 23 i 24 sierpnia 2008 roku, tj. w okresie w którym wyrok skazujący powoda za popełnione przez niego przestępstwo był już prawomocny. Autor publikacji - W. P. przygotowując artykuł oparł się na informacjach wynikających z udostępnionych mu akt postępowania karnego, przede wszystkim z aktu oskarżenia. Nie miał natomiast obowiązku zwrócić się o wyjaśnienia do osoby, o której miał zamiar napisać artykuł. Przedstawiony przez autora przebieg zdarzeń pokrywa się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy, wskazanymi w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te nie zostały zmienione przez Sąd II instancji. Zatem należało przyjąć, że W. P. wykazał staranność i rzetelność w zbieraniu informacji i sprawdzeniu ich wiarygodności, gdyż

ustalenia poczynione przez Sąd w postępowaniu karnym, zakończonym prawomocnym skazaniem - stanowiące źródło informacji z których korzystał dziennikarz - obiektywnie zasługiwały na wiarę.

Powód natomiast nie wykazał by zdarzenie będące przedmiotem postępowania karnego przebiegało w odmienny sposób, niż wynika to z uzasadnienia sądu karnego. Nie wskazał również która z informacji zawartych w artykule nie polega na prawdzie, a co za tym idzie - może stanowić naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sąd nie dopatrzyl się również naruszenia dóbr osobistych powoda w posłużeniu się przez autora publikacji słowami, które nie były obraźliwe i nie stanowiły wulgaryzmów a które tylko w sposób negatywny odnosiły się do osoby powoda

i jego postawy, stanowiąc jego osobiste uwagi, uzasadnione okolicznościami popełnionego przez powoda czynu, do których to uwag dziennikarz ma prawo, jeśli prezentuje zjawiska oceniane jako naganne. Dziennikarz ma prawo ujawniać negatywne zjawiska społeczne i nie można mu czynić zarzutu, że naruszył tym dobra osobiste osoby, której zachowanie zostało ocenione jako naganne.

Sąd zauważył także, iż powód - wskazując na negatywny stosunek współosadzonych do niego po ukazaniu się publikacji prasowych, nachodzenie i pobicie brata powoda, podpalenie drzwi domu jego rodziców - upatruje przyczyny tych zdarzeń jedynie w opublikowaniu artykułu a nie dostrzega, że to ujawnione w publikacji zachowanie powoda wobec A. W. i popełnione przez niego przestępstwo zainicjowały wskazane działania innych osób. Nie sam fakt ukazania się artykułu, ale opisane w nim okoliczności, które należało ocenić jako zgodne z prawdą stanowiły przyczynę agresywnych zachowań wobec powoda i jego bliskich.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c, i odstąpił od obciążania nimi powoda, gdyż nie posiada on żadnego majątku ani jakichkolwiek źródeł utrzymania, przez długi okres czasu przebywał w zakładzie penitencjarnym a obecnie podlega leczeniu z uwagi na stwierdzoną chorobę nowotworową.

Ponieważ powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, Sąd na podstawie przepisu § 2 i § 6 pkt 5 i § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) przyznał na rzecz adw. E. B. kwotę 4.428 złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. (uzasadnienie k. 363 – 370)

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a/ art. 23 i 24 kc w związku z art. 448 kc poprzez przyjęcie, że publikacja w gazecie (...) w wydaniu z dnia 23 sierpnia 2008 roku nie narusza dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia i czci oraz poprzez niezasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę;

b/ art. 12 ust. 1 ustawy w dnia 26 stycznia 1984 roku - prawo prasowe poprzez uznanie, że publikacja artykułu spełnia wymagania stawiane w tym przepisie w sytuacji gdy autor artykułu pomija niektóre okoliczności opisywanego zdarzenia i skupia się na okolicznościach obciążających powoda;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 299 kpc w związku z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z zeznań powoda w charakterze strony w sytuacji, gdy powód osobiście doświadczył skutków publikacji art. prasowego i ma wiedzę na temat skutków tej publikacji dla jego najbliższej rodziny.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia i obciążenie pozwanego kosztami postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i orzeczenie w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, których powód nie uiścił w całości, ani w części. (apelacja k. 374 – 375v)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesiony w zgłoszonym środku odwoławczym zarzut naruszenia art. 299 kpc

w związku z art. 227 kpc jest bezzasadny, gdyż wnioskowany przez stronę powodową dowód z zeznań powoda dotyczyć miał okoliczności naruszenia jego dóbr osobistych spornym artykułem a te Sąd ustalił zgodnie z twierdzeniem powoda, na podstawie innych środków dowodowych w sposób wskazany na karcie 9-9v uzasadnienia Sądu I instancji.

Podstawą rozstrzygnięcia objęte zostały fakty dotyczące skutków publikacji dla powoda i jego rodziny związane z nachodzeniem po tych publikacjach brata powoda R. M. przez znajomych zmarłej A. W., którzy mu grozili; pobicia brata powoda R. M.; przymuszenia go przez nieznaną mężczyznę do zjedzenia artykułu opublikowanego w gazecie (...)

pt. (...)podpalenie przez nieznaną osobę drzwi

w mieszkaniu rodziców powoda; pobicia młodszego brata powoda, który zmarł; groźby

i szykany z którymi spotkał się powód przebywając w Areszcie Śledczym w Ł.,

ze strony współosadzonych czy też okoliczność odmowy przez syna powoda utrzymania z nim dalszych kontaktów.

Skarżący podnosząc natomiast zarzut naruszenia art. 299 kpc w związku

z art. 227 kpc w istocie ograniczył się do jego sformułowania, bez konkretnego uzasadnienia, a co najważniejsze bez wskazania w czym upatruje niepełności podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku z przyczyn pozostających po stronie Sądu orzekającego, co zwalnia Sąd Apelacyjny z obowiązku ustosunkowywania się do niego w sposób bardziej szczegółowy, zwłaszcza w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania.

Ponadto uwadze powoda uchybia, iż został on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku i sam uniemożliwił przeprowadzenie tego dowodu, nie stawiając się na przesłuchanie i nie wyjaśniając przyczyn swej nieobecności.

Rezygnując z udziału w tej rozprawie powód poprzez własne zachowanie pozbawił się możliwości podjęcia działań służących obronie jego praw.

Chybione są także zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego, gdyż poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jak i wyprowadzone z nich wnioski o braku podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 kc Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując jako własne.

W rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe nie jest staranny i rzetelny tylko taki zestaw informacji, który w całości publikacji jest w swej wymowie nieprawdziwy, stawiając opisywaną osobę w niekorzystnym i krzywdzącym ją świetle.

Zachowanie rzetelności do której zobowiązuje dziennikarza ustawa przejawia się bowiem w ukazaniu całościowego, obiektywnego obrazu opisywanej rzeczywistości. Pojęcie rzetelności obejmuje też odpowiedzialność za słowo, uczciwość i solidność.

Natomiast szczególna staranność to nic innego jak powinność sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych informacji, ich weryfikacji u osób, których dotyczą opisywane zdarzenia, przy czym Sąd Najwyższy - w jednym z nowszych orzeczeń z 8 lutego 2008 roku (I CSK 385/07, opubl. Monitor Prawniczy Nr 5/08 str. 228) - uznał, że dziennikarz nie ma obowiązku w każdych okolicznościach zwracać się o wyjaśnienia do osoby, o której ma zamiar krytycznie wypowiedzieć się lub napisać artykuł.

Uzależnione to jest od rodzaju upublicznionych informacji, głównie w celu potwierdzenia prawdziwości faktów.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy,

iż w opublikowanym materiale prasowym fakty przedstawiono zgodnie z prawdą, artykuł zawierał opis zdarzenia, które rzeczywiście miało miejsce, interes społeczny uzasadniał ich ujawnienie a tytuł i forma przekazu odpowiadały dokonanym ustaleniom.

Strona pozwana zachowała szczególną staranność, bo opierała się na materiale stanowiącym podstawę skazania powoda prawomocnym wyrokiem, co uchyła możliwość postawienia zarzutu bezprawności publikacji naruszającej

jego dobro osobiste i czyni zbędnym weryfikację tego materiału z uwagi na brak uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że źródło informacji nie zasługiwało na wiarę. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9.6.2005 r., III CK 622/04, "Izba Cywilna" 2006, nr 5, s. 48, i z dnia 6.12.2005 r., I CK 204/05, "Biuletyn SN" 2006, nr 2, s. 11).

Z uwagi na obszerność aktu oskarżenia dziennikarz uprawniony był również do podjęcia decyzji o zakresie materiału, który zamierzał przedstawić opinii publicznej, natomiast informacje o przedsięwziętych przez powoda czynnościach związanych

z ratowaniem zmarłej zostały w nim zawarte jako jego wypowiedź własna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 23 kc wskazać należy, iż w literaturze prawniczej, a także praktyce sądowej odróżnia się cześć człowieka tzw. zewnętrzną (dobre imię) oraz wewnętrzną (godność osobistą).

W obu aspektach cześć człowieka podlega ochronie prawnej. Jej naruszenie polega na pomówieniu, przypisaniu konkretnej osobie niewłaściwego, nagannego postępowania, które naraża ją na utratę zaufania w środowisku, w którym dana osoba funkcjonuje (rodzinnym, sąsiedzkim, zawodowym, w życiu publicznym). Naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażenie ujemnej oceny jej działalności (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972/4/77, Lex nr 1344).

W kontekście ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego nie można w sposób zasadny kwestionować prawa strony pozwanej do ujemnych ocen dotyczących zachowania powoda zwłaszcza, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydującego znaczenia nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stan psychiczny, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie.

Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001r., V CKN 195/01).

Natomiast w realiach rozpoznawanej sprawy podzielić należało prawidłową i należycie umotywowaną przez Sąd Okręgowy ocenę, iż użyte wobec powoda określenia jak „okrutny, bezwzględny, czy torturował” według kryteriów obiektywnych, tj. opinii każdego myślącego człowieka było uzasadnione i dopuszczalne, zważywszy na kontekst treści publikacji i poruszanego w nim tematu oraz drastyczności czynów za które powód został prawomocnie skazany.

Brak bezprawności działania strony pozwanej wykluczał możliwość udzielenia powodowi ochrony w trybie art. 24 kc i zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o art. 448 kc.

Z tych przyczyn apelacja powoda na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Na podstawie § 2, § 13 ust 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.) przyznano pełnomocnikowi powoda z urzędu zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, w tym VAT.